

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2023 r.

w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

sprawy **K. A.**,

w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 lutego 2023 r., sygn. akt IV Kz 927/22,

zmieniającego postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie

z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. akt IV K 2/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić K. A. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. IV K 2/22, Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie K. A., podejrzanej o czyny z art. 288 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k., art. 62 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, i art. 178a § 1 k.k. umorzył w całości postępowanie przeciwko K. A. o zarzucane jej czyny i zastosował wobec niej środek zabezpieczający w postaci pobytu w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym

wobec stwierdzenia, że popełniła ona ww. czyn zabronione, orzekł nadto w przedmiocie kosztów procesu i reprezentacji podejrzaney.

Zarówno K. A. jak i jej obrońca złożyli na to postanowienie zażalenia. Postanowieniem z dnia 17 lutego 2023 r., sygn. akt IV Kz 927/22, Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił zaskarżone postanowienie poprzez uzupełnienie podstawy prawnej o art. 31 § 1 k.k. oraz art. 93b § 1 k.k., a w pozostałym zakresie utrzymał je w mocy.

Od tego postanowienia kasację wniósł obrońca K. A. Zaskarżając powyższe postanowienie w całości adw. I. K. podniosła zarzuty:

1. rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść przedmiotowego orzeczenia, a mianowicie obrazę art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 458 k.p.k., polegającą na tym, że Sąd Okręgowy nie odniósł się w sposób należyty do podnoszonych w zażaleniach, okoliczności decydujących o stopniu społecznej szkodliwości czynów zarzucanej podejrzaney, a w szczególności nie dokonał należytej oceny stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych podejrzaney czynów, ograniczając się w tym zakresie wyłącznie do jednego z kwantyfikatorów tego stopnia wskazanych w art. 115 § 2 k.k. oraz wniosków wynikających z opinii biegłych psychiatrów i psychologa, które odnoszą się nie tyle do zarzucanych czynów, co do prawdopodobieństwa popełnienia czynów zabronionych w przyszłości;
2. rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść przedmiotowego orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w zakresie stanu zdrowia podejrzaney, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, iż podejrzana nie odczuwa potrzeby samodzielnego przystąpienia do leczenia i nie przyjmuje do wiadomości, aby potrzebowała takiego leczenia,
3. rażącego naruszenia prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę:

1. art. 93b § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. poprzez orzeczenie środka w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym w sytuacji, gdy czyny zarzucane podejrzaney nie są czynami o znacznej społecznej szkodliwości,
2. art. 93a § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 93b § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do orzeczenia wobec podejrzanego środka zabezpieczającego wykraczającego poza zasadę proporcjonalności.

W związku z podniesionymi zarzutami, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w części utrzymującej w mocy orzeczenie o środku zabezpieczającym w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, a ponadto wniosła o wstrzymanie wykonania postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z 22 czerwca 2022 r. (IV K 2/22) w zakresie zastosowanego środka zabezpieczającego, utrzymanego w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 17 lutego 2023 r. (IV Kz 927/22).

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna. Tak tylko można ocenić wskazane w niej zarzuty.

Lektura orzeczeń wydanych przez Sądy obu instancji w pełni czyni uprawnionym przekonanie, że przeprowadziły one postępowanie w niniejszej sprawie bardzo wnikliwie i rzetelnie, czego dowodzą uzasadnienia zapadłych w ich toku orzeczeń.

Zarzut z pkt I *petitum* kasacji okazał się bezzasadny w stopniu oczywistym. Nie tylko chodzi o to, że w konstrukcji tego zarzutu zabrakło wskazania, które konkretnie z zarzutów sformułowanych w zażaleniach miałyby zostać rozważone przez Sąd odwoławczy w stopniu nienależytym, to jeszcze ignoruje to (co poniekąd w tej sytuacji jest zrozumiałe), iż w zażaleniu obrońcy podejrzaney został sformułowany tylko zarzut obrazy prawa materialnego, to jest art. 93b § 1 k.k., w

bardzo ogólnikowej formule. Także z tym związane argumenty podniesione przez samą podejrzaną w zażaleniu cechuje brak poszanowania rygorów wynikających z art. 410 k.p.k. Jeśliby próbować odczytać intencje autora kasacji przez pryzmat jej pisemnych motywów i potraktować zarzut oznaczony jako pkt I *petitum* kasacji w kategoriach zarzutu wadliwego — z punktu widzenia art. 457 § 3 k.p.k. — rozpoznania określonych zarzutów odwoławczych, tj. podnoszonych okoliczności braku dokonania w sposób należyty oceny stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych podejrzanym czynów, to nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu postanowienia do tych kwestii (strona, 6, 10-11 uzasadnienia) odniósł się w sposób odpowiadający nie tylko wymogowi wynikającemu z przepisu art. 457 § 3 k.p.k., ale także hołdujący zasadzie zwięzłości partii motywacyjnych orzeczeń (art. 458 w zw. z art. 424 § 1 k.p.k.).

Lektura uzasadnienia Sądu Odwoławczego pozwala przyjąć, że sąd ten w pełni podzielił argumentację sądu *meriti*, który niewątpliwie na stronach od 3 do 7 wykazał, że zachowania podejrzanego objęte treścią postawionych jej w pkt 1, 2 i 4 zarzutów, cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości, zaś na stronie 7 i 8 tego orzeczenia wskazał dlaczego przyjął wciąż zaistnienie wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzaną czynów o znacznej społecznej szkodliwości. Zatem „lakoniczność” jego uzasadnienia w części dot. oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów (co podkreśla skarżący) nie wynika z braku rzetelności, ale ze zgodności jego stanowiska z postanowieniem sądu *a quo* i motywami jego rozstrzygnięcia. Co więcej owa zarzucana lakoniczność w konfrontacji z zapisami uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego znajdującymi się na stronach od 10 do 12 jawi się wprost jako nieuprawnione twierdzenie, skoro Sąd Okręgowy rozpoznał wszystkie te kwestie podnoszone w obu (tak obrońcy, jak i samej podejrzanego) zażaleniach i uczynił to w sposób wnikliwy i rzetelny, a motywy jego rozstrzygnięcia w żadnej mierze nie są pozbawione samodzielnej argumentacji.

Bezzasadność podnoszonego zarzutu jawi się także w tym, że wywody obrońcy zawarte w uzasadnieniu kasacji należy uznać wyłącznie za polemikę z prawidłowymi zapatrywaniem Sądu Odwoławczego, a wskazywanych w jej treści uchybień Sądu Okręgowego w żadnym wypadku nie można uznać za uchybienia

mające istotny wpływ na treść orzeczenia, które mogłyby skutkować wzruszeniem zapadłego orzeczenia, zwłaszcza w kontekście obecnego brzmienia art. 537a k.p.k.

Przechodząc do oceny zarzutu z pkt II *petitum* kasacji, tj. naruszenia art. 7 k.p.k., to jest on również oczywiście bezzasadny. Przede wszystkim dlatego, że tylko w takiej formule normatywnej, przy utrzymaniu przez Sąd Okręgowy w mocy zaskarżonego postanowienia, ten zarzut kasacji jest skierowany do orzeczenia sądu I instancji nie mogącego być przedmiotem zaskarżenia tej kasacji. Niezależnie od tego nie sposób pominąć, że autor kasacji w sposób wybiórczy przedstawia fragmenty uzasadnienia postanowienia sądu *ad quem*, które mają wspierać linię obrony podejrzanej, przy jednoczesnym, całkowitym pominięciu innych jego fragmentów. Treść uzasadnienia daje obraz, że autor kasacji próbuje przeforsować inne wnioski, niż te, które wywiódł sąd odwoławczy, na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Faktem jest, że Sąd Okręgowy w Szczecinie, na stronie 11 uzasadnienia, odnosząc się do stanu zdrowia K. A. stwierdził, jak to cytuje obrońca, że: *„podejrzana nie odczuwa, aby była chora (...), jak i potrzeby samodzielnego przystąpienia do leczenia, a tym bardziej nie przyjmuje ona do wiadomości, aby potrzebowała w dalszym ciągu leczenia.”*. W dalszej części uzasadnienia skarżący kładzie jednak nacisk na okoliczności wyłącznie korzystne dla swojego mandanta. W związku z tym należy przypomnieć chronologię wydarzeń.

Nie ulega wszak wątpliwości, że K. A. przebywała na obserwacji psychiatrycznej w oparciu o którą biegli psychiatrzy i psycholog opracowali opinię z której wynika m. in., że podejrzana ujawnia całkowity brak krytycyzmu co do swojego stanu chorobowego, prawdopodobieństwo zaś dalszego popełniania czynów zabronionych, wobec aktywnego procesu chorobowego K. A., jest wysokie. Jak już wskazano w powyżej przedstawionych rozważaniach, nie pojawiły się powody do wątpliwości w zakresie tego, że czyny objęte niniejszym postępowaniem, których sprawcą jest podejrzana, charakteryzują się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, biegli z kolei wskazali, iż wysokie jest ryzyko ponownego popełnienia czynów podobnych do obecnie zarzuconych podejrzanej.

Z treści wniesionego przez K. A. zażalenia od postanowienia sądu rejonowego wynika natomiast, że nie odczuwa, aby była chora, jak i potrzeby samodzielnego przystąpienia do leczenia, a tym bardziej więc nie przyjmuje ona do wiadomości, aby potrzebowała w dalszym ciągu leczenia.

Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 27.09.2021 r. wynika, iż podejrzana bezpośrednio po przebytej obserwacji sądowo-psychiatrycznej, gdzie zalecono dalsze leczenie w warunkach szpitalnych, zgłosiła się na oddział psychiatryczny i poddała się leczeniu. Na oddziale psychiatrycznym szpitala przebywała w okresie od 24.08.2021 r. do 27.09.2021 r. Wypisana została w związku z brakiem wskazań do hospitalizacji psychiatrycznej, z zaleceniami okresowej kontroli psychiatrycznej w warunkach ambulatoryjnych.

Sąd Okręgowy – w toku postępowania odwoławczego - przeprowadził postępowanie dowodowe, w czasie którego dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów i psychologa, celem ustalenia stanu zdrowia K. A. Ww. biegli z opinii z dnia z 16 stycznia 2023 r. (uwzględniając dokumentację medyczną, przedstawioną przez stronę skarżącą) podtrzymali wnioski płynące w uprzedniej opinii i rozpoznali u K. A. zaburzenia urojeniowe wskazując jednocześnie, że w aktualnym stanie zdrowia psychicznego podejrzaney koniecznym jest orzeczenie wobec niej środka zabezpieczającego, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez nią czynu zabronionego, aby zapobiec popełnieniu przez nią czynu o znacznej społecznej szkodliwości koniecznym jest umieszczenie jej w zakładzie psychiatrycznym.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności należy zgodzić się ze stanowiskiem sądu odwoławczego, że skoro w sprawie powołany został zespół biegłych oceniających stan zdrowia podejrzaney, który to w sposób kompleksowy ocenił konieczność jej leczenia, uwzględniając całość dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy (w tym dokumentacji załączonej przez K. A. i jej obrońcę), co potwierdził później w opinii uzupełniającej, brak jest podstaw do przyjęcia wniosków odmiennych. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że biegli kategorycznie stwierdzili, że stan chorobowy K. A. związany jest z jej przeżyciami i stanem

psychicznym i może on ulegać zmianie, co jednak nie świadczy o braku samej choroby.

Wobec powyższych ustaleń sąd odwoławczego, które Sąd Najwyższy aprobuje w całości, wnioski wypływające z uzasadnienia kasacji należy ocenić jako zbyt daleko idące. Załączone do kasacji zaświadczenie lekarza psychiatry z dnia 23.02.2023 r., prowadzącego obecnie podejrzaną, na temat stanu jej zdrowia, nic w tym zakresie nie zmienia. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że obrońca podejrzaney wyciąga zbyt daleko idące wnioski z lakonicznych zapisów na nim widniejących. Ponad wszystko – nie można jednak przyjąć, że treść zaświadczenia stanowi podstawę do podważania wniosków wynikających z opinii biegłych, którzy dysponowali aktami sprawy, jak również przeprowadzili obserwację psychiatryczną podejrzaney.

Przechodząc do oceny ostatnich zarzutów (z pkt III a) i b) *petitum* kasacji) i w tym przypadku Sąd Najwyższy nie podzielił argumentacji przedstawionej przez obrońcę K. A. Dzieje się tak, ponieważ jak wskazuje się w orzecznictwie: zgodnie z treścią przepisów art. 93b § 1 zd. 2 oraz art. 93g § 1 k.k. stopień szkodliwości społecznej czynów jest jednym z elementów nie tylko istotnych, ale wręcz decydujących o orzeczeniu środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym (klauzula proporcjonalności). Jego natężenie musi być znaczne i nie ulega wątpliwości, że warunek ten dotyczy zarówno czynów, których podejrzaney się dopuścił, inicjując tym samym postępowanie karne, jak również czynów prognozowanych, których niebezpieczeństwo popełnienia determinuje konieczność zastosowania środka zabezpieczającego o charakterze izolacyjnym. Dlatego też obowiązkiem sądu orzekającego w tym przedmiocie jest precyzyjne, zgodne z wytycznymi, o których mowa w art. 115 § 2 k.k., ustalenie stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego w konkretnej sprawie czynu. Oceniając odpowiedniość środka zabezpieczającego sąd *meriti* miał ten aspekt na względzie, na co wskazuje konstatacja, że istnieje prawdopodobieństwo ponownego popełnienia czynu o znacznej społecznej szkodliwości. Dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia sąd *ad quem* zaaprobował pogląd sądu pierwszej instancji w zakresie konieczności umieszczenia K. A. w zakładzie psychiatrycznym, charakteryzując szczegółowo te kryteria, dla których należało

przyjąć, że inkryminowane zachowania były społecznie szkodliwe w stopniu znacznym.

Brak jest więc obecnie podstaw do podważenia słuszności tego przekonania.

Z tych to względów orzeczono jak wyżej

[J.J.]

[ms]